



## Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej (Yearbook of the Institute of East-Central Europe)

Szczegóły publikacji oraz instrukcje dla autorów:  
<http://www.iesw.lublin.pl/rocznik/index.php>

### Cztery dekady prawosławia. Warszawska parafia pounicka w strukturach Patriarchatu Moskiewskiego w latach 1876-1917

Michał Stanisław Jasiński<sup>a</sup>

<sup>a</sup> Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk

Opublikowany online: 30.06.2017

Sposób cytowania: M. S. Jasiński, *Cztery dekady prawosławia. Warszawska parafia pounicka w strukturach Patriarchatu Moskiewskiego w latach 1876-1917*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, 14 (2016), z. 2, s. 93-117.

„Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” („Yearbook of the Institute of East-Central Europe”) jest kwartalnikiem. Poszczególne teksty bądź całe zeszyty publikowane są w języku polskim lub angielskim. Na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” uzyskał bardzo wysoki wynik – 14 punktów. Jest również uwzględniony w bazach ICI Journals Master List oraz Central and Eastern European Online Library.



Michał Stanisław Jasiński

## Cztery dekady prawosławia. Warszawska parafia pounicka w strukturach Patriarchatu Moskiewskiego w latach 1876-1917

**Four Decades of Orthodoxy. The Former Eastern Catholic Parish in Warsaw under the Moscow Patriarchate, 1876-1917**

**Abstract:** *Four Decades of Orthodoxy. The Former Eastern Catholic Parish in Warsaw under the Moscow Patriarchate, 1876-1917* is an attempt to reconstruct the history of the Warsaw-based church and community of ex-Uniates following their absorption into Russian Orthodoxy. It starts with a brief historical account on the formation of this group initiated by the Basilian Order. Then it describes the Russian policy that removed the Basilians from the parish. It goes over the process of adapting the parish to Orthodoxy in terms of architecture, area, demography, staffing and ideology. It discusses the parish clergy in terms of social and geo-ethnic backgrounds, education and worldviews. It lists the most active parishioners, i.e. Russians belonging to the city's military and executive elite. The most significant episodes of the Orthodox parish are enumerated, i.e. the involvement of the parish priest in the 1882 Hnylychky controversy, the 1892 failed bomb attack on Governor-General Iosif Gurko, and the 1906 political murder of an agent provocateur, son of the parish priest. Some thought is given to the 1905 Édict of Toleration that did not result in giving former Greek Catholics back their confiscated Warsaw church. The narrative ends with the evacuation of the Orthodox clergy in the summer of 1915, followed by the entry of German troops into the city, and the official act of handing over the church to its original owners, i.e. a group of now-restored Greek Catholics and a Basilian Father, thus concluding the Orthodox period of the parish.

**Keywords:** Warsaw, Orthodoxy, Uniate, Greek Catholicism, parish, Miódowa.

Dzieje prawosławia na Mazowszu doczekały się już pewnych opracowań. W większości są to jednak prace popularyzatorskie, niewolne od nieścisłości, ukazujące zaledwie zarys lub wybrane aspekty zagadnienia. Lektura ich prowadzi do konstatacji, że choć w Warszawie dość

wcześniej zaczęli pojawiać się przybysze ze Wschodu i mimo iż niekiedy stacjonowały tu wojska ruskie i litewskie, tudzież poselstwa kozackie, to jednak instytucjonalne ramie wschodniego chrześcijaństwa zagościło w mieście stosunkowo późno. Najstarszą znaną historykom prawosławną świątynią w Warszawie była bowiem cerkiew domowa przy poselstwie rosyjskim, mieszczącym się przy ówczesnej ulicy Leszno. Placówkę tę od 1674 roku obsługiwał jeden kapłan, specjalnie przydzielony do tego zadania. Trudno jednak mówić o kształtowaniu się w owym czasie wspólnoty wyznawców prawosławia, gdyż w okolicy mieszkała ich zaledwie garstka. Sytuacja zaczęła się zmieniać po rozbiorach Rzeczypospolitej. Po upadku powstania listopadowego władze carskie zintensyfikowały zabiegi nakierowane na stopniową rusyfikację Królestwa Polskiego. Dlatego też znaczący przyrost liczby wyznawców prawosławia nastąpił tu w latach 30. XIX wieku, wraz z napływem do miasta rosyjskich kadr wojskowych i urzędniczych.

Inaczej ułożyły się losy stołecznej wspólnoty unitów, czyli wschodnich chrześcijan, którzy odłączywszy się od prawosławia, na mocy postanowień unii brzeskiej z 1596 roku przyjęli wiarę katolicką. Próby sprowadzenia do Warszawy ojców bazylianów, jedyne podówczas zakonu unickiego, podjął już w 1636 roku jeden z „inżynierów” unii, metropolita kijowski Welamin Rutski. Zamysł ten zrealizował dopiero jego siódmy następca, metropolita Leon Kiszka, gdy w 1721 roku trzech bazylianów z opactwa supraskiego objęło zarząd nad skromną kaplicą mieszczącą się przy rezydencji metropolitów kijowskich na warszawskim Podwalu. W 1784 roku siedzibę parafii przeniesiono do wzniesionej po sąsiedzku nowej cerkwi przy ulicy Miodowej, która – podniesiona ze zgliszcz po powstaniu warszawskim – przetrwała do dzisiaj.

Wiadomą rzeczą było, że przedstawiciele „unityzmu” pozostawali w imperium Romanowów kamieniem obrazy, a ich obrządek w dalszej perspektywie przeznaczony był do unicestwienia. „Kwestię unicką” cesarze rosyjscy rozwiązywali w swoim państwie etapami – w latach 1795, 1839 i 1875<sup>1</sup>. Na tle innych struktur organizacyjnych, likwidowanych w 1875 roku w Królestwie Polskim, warszawska parafia

1 Por. W. Kołbuk, *Trzy kasaty unii kościelnej: 1795, 1839, 1875 – różnice i podobieństwa*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 1991, nr 1/2, s. 3-12.

unicka wyróżnia się tym, że została zniesiona jako ostatnia – na początku 1876 roku. Proces ten przybrał wyjątkowy charakter, rozpisano go bowiem na kilka etapów. Opieszałość likwidatorów związana była głównie ze społecznym znaczeniem parafii, jej stołecznością oraz obecnością w niej ostatnich w Rosji bazylianów.

Decyzja o likwidacji obrządku unickiego w Kraju Nadwiślańskim zapadła w ramach retorsji po upadku powstania styczniowego. W 1864 roku dokonano kasaty czterech klasztorów bazylikańskich leżących w guberni lubelskiej, a tamtejszych mnichów, pozbawionych tym samym dachu nad głową, osadzono w klasztorze warszawskim<sup>2</sup>. Dwa lata później w Cytadeli Warszawskiej uwięziono charyzmatycznego przełożonego monasteru warszawskiego (a zarazem ostatniego prowincjała zakonu), a na jego miejsce zainstalowano młodego zakonnika, konformistę, który później, gdy nadszedł stosowny moment, przeszedł na prawosławie. Bazylianów usuwano z Warszawy stopniowo – najpierw przenoszono ich na wiejskie parafie lub do klasztoru pobernardyńskiego w Radecznicy, który przez kilka lat służył jako miejsce odosobnienia dla opornych duchownych unickich<sup>3</sup>. We wrześniu 1871 roku do warszawskiego klasztoru dokwaterowano mnichów prawosławnych<sup>4</sup>, a w styczniu 1872 roku ostatecznie usunięto większość bazylianów z Warszawy – tym samym ich ostatni klasztor oficjalnie przestał istnieć<sup>5</sup>. W lipcu tego roku proboszczem parafii poklasztornej, ale wciąż jeszcze unickiej, został ks. Filip Diaczan – znany galicyjski moskalofil, przyszedł profesor Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, który przybywszy w 1866 roku z Austro-Węgier, przyjął poddaństwo rosyjskie<sup>6</sup>. W owym czasie za swą misję uznawał rusyfikację Chełmszczyzny i doprowadzenie do powrotu miejscowych unitów do prawosławia. Dwa lata później, 13 sierpnia 1874 roku, na probostwie zastąpił go podobnie ukształtowany światopoglądowo, choć nieco

- 2 Por. J. Kładoczny, *Ostatnie chwile prowincji bazylikańskiej w Królestwie Polskiem*, „Collectanea Theologica”, 1934, nr 1, s. 93-103.
- 3 Por. „Gazeta Narodowa”, 1871, nr 158, s. 2.
- 4 Por. *Jak z Unitami obchodzą się w Rosji? Korespondencya dyplomatyczna przedłożona w Izbie niższej angielskiej z polecenia królowej, a w odpowiedzi na adres z dnia 5 marca 1877 r.*, Kraków 1877, s. 9-10.
- 5 Por. *O zwinięciu klasztoru greko-unickiego pod wezwaniem Śt. Bazylego Wielkiego w m. Warszawie*, „Zbiór praw: postanowienia i rozporządzenia rządu w guberniach Królestwa Polskiego obowiązujące, wydane po zniesieniu w 1871 roku urzędowego wydania Dziennika Praw Królestwa Polskiego”, t. 2, 1872, s. 44-47; „Dziennik Warszawski”, 1872, nr 28, s. 1.
- 6 Por. „Gazeta Narodowa”, 1866, nr 252, dodatek, s. 1.

mniej utalentowany pobratymiec, ks. Łukasz Cybik. To właśnie za jego rządów doszło do konwersji parafii na prawosławie.

Prawosławny okres działalności parafii Zaśnięcia Bogurodzicy przy Miodowej nie doczekał się dotąd naukowego opracowania. Niniejszy szkic ma na celu częściowe wypełnienie tej luki, choć tematu nie wyczerpuje. Nie znaczy to, że temat ten nie był wcześniej podejmowany, zarówno w literaturze wspomnieniowej, jak i w pracach badawczych. Zagadnienie to jest natomiast prawie nieobecne w opracowaniach historyków bazylikańskich. Podstawowym źródłem wiedzy „z pierwszej ręki” jest książka pamiętnikarska ostatniego proboszcza parafii prawosławnej – ks. Terencjusza Teodorowicza<sup>7</sup>. Wiele dowiedzieć się można ze szczerych listów wspomnianego wyżej ks. Cybika pisanych do Osypa Markowa, rusińskiego dziennikarza o poglądach słowianofilskich<sup>8</sup>. Cennym źródłem uzupełniającym są prawosławne czasopisma z epoki, oficjalne organa prasowe eparchii chełmsko-warszawskiej i warszawsko-nadwiślańskiej<sup>9</sup>, jak również spisy duchowieństwa z lat 1886 i 1907<sup>10</sup>. Stare dokumenty struktur prawosławnych przechowywane są między innymi w archiwach państwowych w Lublinie i Warszawie<sup>11</sup>, nie były one jednak objęte szczegółową kwerendą. Niezwykle pomocne okazało się natomiast *magnum opus* ks. Grzegorza Sosny i m. Antoniny Troc-Sosny zawierające krótkie biografie duchowień-

7 T. П. Теодоровичъ, *Къ сорокалѣтїю паствырства. 1895 – 17(30) ІХ 1935*, Warszawa 1935.

8 Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника (Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka), Відділ Рукописів, О. Марков; Цибику Лука. Протоіерей. Листи до Маркова Осипа Андрієвича, Варшава, Радом, Опатія, 1881, 1893-1895, 1902, 1907, 1908 ([BP ЛННБ, МАРК 440/п. 15]), k. 1-8v.); opracowanie dwóch listów: J. Fedoryk, *Listy księdza Łuki Cybika do Osypa Andriejewicza Markowa jako źródło do historii stosunków religijno-narodowościowych na Chełmszczyźnie w drugiej połowie XIX wieku*, „Almanach Historyczny”, t. 12, 2010, s. 147-162.

9 „Холмско-Варшавскій Епархіальный Вѣстникъ”, Варшава 1877-1905 [ChVEV]; „Варшавскій епархіальний листокъ”, Варшава 1906-1915 [VEL]. Pewnych informacji dostarczają także wydawane w Petersburgu „Церковныя Вѣдомости” (1888-1911 i później).

10 *Списокъ церквей и духовенства Холмско-Варшавской Епархиі: съ указаніемъ благочинническихъ округовъ, губерній, уѣздовъ, деревень, входящихъ въ составъ прихода, количества прихожанъ и церковной земли*, Варшава 1886 [SCiDChVE]; *Духовенство Варшавской епархиі на 1907 годъ, w: Варшавская епархія*, Варшава 1907, [www.petergen.com/bovkalo/sp/warsz1907.html](http://www.petergen.com/bovkalo/sp/warsz1907.html) [1.12.2015].

11 Archiwum Państwowe w Lublinie [APL], Chełmski Zarząd Duchowny, Akta personalne duchowieństwa, 1875-1890; Archiwum Główne Akt Dawnych [AGAD], Zarząd Duchowny Wyznania Prawosławnego w Królestwie Polskim, 1835-1915.

stwa parafii przy Miodowej i opatrzone przedmiotowymi bibliografiami osobowymi<sup>12</sup>.

Konwersję cerkwi przy Miodowej na prawosławie – jako ostatniej parafii unickiej w kraju – poprzedziło przejęcie 266 innych parafii z likwidowanej eparchii chełmskiej. Znaczących zmian w wystroju obiektu nie dokonano, nie było bowiem takiej potrzeby. Cerkiew od 1843 roku miała już ikonostas. W 1875 roku, w ramach przygotowań do konwersji, usunięto natomiast organy i większość ławek<sup>13</sup>. Zdemonstrowano także tablicę pamiątkową o fundatorach cerkwi – Stanisławie Auguście Poniatowskim i metropolicie Jasonie Smogorzewskim, i zastąpiono ją wotum za zjednoczenie wschodnich chrześcijan. Drewniane drzwi wejściowe przysłonięto żelazną kratą w stylu wschodnim. Do uroczystego poświęcenia świątyni doszło 6 lutego 1876 roku<sup>14</sup>. Dokonał go nowo mianowany arcybiskup chełmsko-warszawski Leoncjusz, który zapisał się w historii jako gorliwy propagator prawosławia. Triumfalistyczna mowa okolicznościowa proboszcza Cybika miała wymowę antypapieską: „Rzym wymyślił dla *Russkich* unię, żeby uznawali obok niewidzialnej Głowy Kościoła też i widzialną – biskupa Rzymu, uznawali go za następcę Chrystusa, uznawali go bezgrzesznym i oddawali mu cześć prawie jak samemu Bogu. Ponieważ zawłaszczył sobie właściwość Boga – bezgrzeszność. Św. Opatrzność wyzwoliła nas z jarzma unitów. Nadzwyczajna pycha i nieposkromiona swawola biskupa rzymskiego przyspieszyła kres tej udręki. Jesteśmy prawosławni jak nasi przodkowie”<sup>15</sup>.

Parafianie, w liczbie około 500 osób, w przeważającej większości niechętni wobec wprowadzanych zmian, pod groźbą więzienia i zsyłki na Syberię skłonieni zostali do podpisania aktu przyjęcia prawosławia. Wedle relacji prasowej najoporniejsi salwowali się ucieczką za granicę<sup>16</sup>. Po skończonym nabożeństwie urządzono przyjęcie w domu arcy-

12 G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia i kler kościoła prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX-XXI wieku*, Ryboły 2012. Autor niniejszego tekstu wiele zawdzięcza telefonicznej konsultacji ze śp. ks. dr. Sosną, do której doszło na kilka miesięcy przed śmiercią kapłana.

13 „Gazeta Narodowa”, 1875, nr 204, s. 2.

14 Daty w tekście podawane są według nowego stylu (kalendarza gregoriańskiego).

15 „Другъ Народа”, 1876, nr 3, s. 37, cyt. za: W. Osadczy, *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007, s. 233.

16 „Gazeta Narodowa”, 1876, nr 55, s. 2.

biskupim<sup>17</sup>. W przeciwieństwie zatem do analogicznych wydarzeń na Podlasiu, w Warszawie obyło się bez przemocy i rozlewu krwi. Konsul angielski William Rose Mansfield reasumował, iż „Przeprowadzić powyższe zadanie w sposób, jak byli prześladowani unicy greccy po wsiach, byłoby nieco za trudnem, ale z pewnością policya ma instrukcje czuwania bacznie, czy nie uczęszczają do kościołów katolickich i czy nie mają stosunków z duchowieństwem katolickim”<sup>18</sup>.

Po konwersji parafia weszła w skład pierwszego dekanatu warszawskiego<sup>19</sup>. Wezwania cerkwi nie zmieniono. Do parafii zaliczeni zostali wszyscy byli unicy z guberni warszawskiej<sup>20</sup>, jak również prawosławni mieszkańcy zachodniego krańca miasta w granicach, które tworzyły, począwszy od placu przy Cytadeli, ulice Zakroczymska, Freta, prawa strona Długiej do placu Krasińskich, Miodowej z Sądem Okręgowym, prawa strona Senatorskiej do budynku warszawskiego biura rosyjskiego Banku Państwowego, prawe strony ulic Elektoralnej i Chłodnej do Rogatek Wolskich i dalej wzdłuż zachodniej granicy miasta lub starego wału miejskiego do Rogatek Powązkowskich, z gminami Powązki i Młociny, aż do placu przy Cytadeli; wraz ze znajdującymi się w tej części miasta posterunkami policji, z wyjątkiem soborowego, izbami sędziów pokoju i śledczych sądowych oraz lecznicami prywatnymi. W 1882 roku w mieście naliczono 93 byłych unitów<sup>21</sup>. W 1907 roku ogólna liczba parafian wynosiła 2242 osoby<sup>22</sup>.

Zarządzanie odmienioną parafią niewiele odbiegało od wzorców bazylikańskich. Zatrudniano w niej trzech duchownych – proboszcza, wikariusza i diakona, których wspomagało dwóch psalmistów. O obsadzie niektórych pomniejszych stanowisk posiadamy niepełne dane; drobne luki występują w danych dla pierwszych lat po konwersji parafii na prawosławie. Stanowisko proboszcza, które wiązało się z wysoką pozycją w hierarchii duchowieństwa, zajmowali kolej-

17 O akcesji warszawskiej parafii do prawosławia: „Варшавская полицейская газета. Warszawska Gazeta Policyjna”, 1876, nr 18, s. 1; K. Sokoł, A. Sosna, *Kopuły nad Wisłą. Prawosławne cerkwie w centralnej Polsce w latach 1815-1915*, Moskwa 2003, s. 6-7.

18 *Jak z Unitami obchodzą się w Rosyi?*, s. 73.

19 Zestawienie parafii dwóch dekanatów warszawskich w 1886 roku: SCiDChVE 1886; T. Wyszomirski, *Kościół prawosławny w Królestwie Polskim w latach 1875-1905*, Warszawa 2012. Rozprawa doktorska napisana na Wydziale Teologicznym ChAT pod kierunkiem prof. dr. hab. A. Mironowicza, s. 58-59.

20 SCiDChVE 1886, s. 4.

21 Por. R. Szagała, E. Wiszka, *Ukraińcy w Warszawie*, Toruń–Warszawa 2010, s. 22.

22 Por. *Духовенство Варшавской епархии на 1907 год*, w: *Варшавская епархия*, Варшава 1907.



no: Łukasz Cybik (1874-1892), Jurij Tatarow (1892-1910) i Terencjusz Teodorowicz (1910-1915). Posadę wikarego, która również oznaczała niemałą nobilitację, zajmowali: Ambroży Sietnicki (1876-1898), Paweł Niedumow (1898-1907), Andrzej Sitkiewicz (1907-1913) i Andronik Oczkowski (1913-1915). Funkcję diakona sprawowali: Paweł Zubowski (1876-1894), Aleksander Fortunatow (1894-1911), Josif Ignatiuk (1911-1913) i Fiodor Skaczkow (1913-1915). Starszymi psalmistami byli: Josif Ignatiuk (1876-1911)<sup>23</sup>, Fiodor Skaczkow (1911-1913) i A. Szyszłakow (1913-1915); młodszymi zaś Piotr Skaczkow (?-1897), Fiodor Skaczkow (1897-1911), A. Szyszłakow (1911-1913) i Mikołaj Ignatiuk (1913-1915).

Na podstawie powyższej listy czternastu powtarzających się nazwisk nietrudno stwierdzić, że struktura władzy duchowej miała charakter ściśle zhierarchizowany, a zmiany na wierzchołku piramidy mogły z łatwością pociągnąć za sobą falę awansów z jej dołu. Gdyby czterdziestolecie istnienia parafii podzielić na dwa mniej więcej dwudziestoletnie podokresy, wówczas okazałoby się, że w pierwszym z nich obowiązki proboszcza i wikariusza, czyli związane z głównymi stanowiskami kierowniczymi, pełnili duchowni wywodzący się z kleru unickiego, których w drugim podokresie zastąpili duchowni pochodzenia rosyjskiego. Wydaje się natomiast, że dobór osób pełniących funkcje pomocnicze – diakona i psalmistów – w obu podokresach był mniej lub bardziej przypadkowy. Pewną rolę mógł odgrywać ich poziom merytoryczny – choćby w przypadku psalmistów reprezentowane walory wokalne. Gdy chodzi o stanowiska decyzyjne – proboszcza i wikariusza – polityka personalna pozostawała w istotny sposób skorelowana z ewolucją zasadniczej funkcji, jaką cerkiew przy Miodowej miała spełniać, jak również z oczekiwaniami, jakie formułowały wobec niej władze eparchii. Z początku jej podstawową funkcją było możliwie silne przyciągnięcie byłych unitów mazowieckich do prawosławia. Gdy zadanie to uznano za wykonane, a parafia, utraciwszy wyróżniającą ją specyfikę, stała się jedną z wielu podobnych w Warszawie, na pierwszy plan wysunęła się jej funkcja docelowa – sprawowanie opieki duchowej nad mniejszością rosyjską w mieście. Nie powinno zatem budzić zdziwienia to, że rekrutacji duchowieństwa

23 W parafii pojawił się w 1876 roku. Mógł zaczynać jako młodszy psalmista, trudno to jednak ustalić z powodu braku danych.

parafialnego dokonywano wówczas wśród Wielkorosów, którzy lepiej rozumieli mentalność i potrzeby napływowej ludności prawosławnej. Unicka przeszłość wspólnoty nie była podnoszona w tym czasie równie często, co bezpośrednio po jej konwersji na prawosławie. Wydaje się, że starzy parafianie zostali wówczas całkowicie zmarginalizowani. Świadczy o tym skład Rady Parafialnej, złożonej bodaj w całości z Rosjan. Należy jednak przyznać, że informacji o unickiej przeszłości parafii nikt nie starał się wyrugować ze zbiorowej pamięci. Wzmianka o niej pojawia się w prawie każdym rosyjskim opracowaniu varsavianistycznym z przełomu XIX i XX wieku.

Pierwszy prawosławny proboszcz, Łukasz Cybik<sup>24</sup>, urodził się w 1829 roku w galicyjskich Monasterzyskach w unickiej rodzinie mieszczańskiej. Studiował na uniwersytetach we Lwowie i w Wiedniu. W 1854 roku obronił magisterium z teologii, po czym, jako poliglota, przez krótki czas nauczał języków obcych w gimnazjum w Buczaczu. Po święceniach w 1855 roku przeniósł się do Lwowa, gdzie również pracował jako nauczyciel i pisał podręczniki dla uczniów szkół średnich. W 1861 roku trafił do Tarnopola na stanowisko katechety gimnazjalnego. Przez całe życie konsekwentnie wyznawał świętojurskie moskalofilstwo, co – ze względu na zawarty w tym światopoglądzie misjonizm, w szczególności potrzebę krzewienia wśród Rusinów idei wielkorosyjskiej – skłoniło go do emigracji. W 1869 roku przeniósł się do Królestwa Polskiego. Dalszą działalność pedagogiczną prowadził w Chełmie. Wszedł w skład konsystorza chełmskiego jako honorowy protojerej, po czym – jak już zostało wspomniane – w 1874 roku przeniesiono go na probostwo warszawskie. Po likwidacji obrządku unickiego, w 1876 roku został członkiem konsystorza chełmsko-warszawskiego, a równocześnie nauczycielem w Pierwszym Warszawskim Gimnazjum Męskim.

Proboszczowi pomagał jako wikariusz protojerej Ambroży Sietnicki (Setnicki)<sup>25</sup>. Ów przybysz z Galicji urodził się w 1822 roku w rodzinie

24 O ks. Cybiku: APL, ChKGK, sygn. 170, k. 129v.-130; *Список чиновников и преподавателей Варшавского Учебного округа. 1872*, Warszawa 1872, s. 271; W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835-1875*, Lublin 1992, s. 104, 123; W. Osadczy, dz. cyt., s. 121, 233-234, 375, 443; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 171.

25 O ks. Sietnickim: SCiDChVE 1886, s. 4, 172-173, 207; „Холмская церковная жизнь”, 1910, nr 2, s. 51-52; W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim*, s. 161; M. Trojanowska (oprac.), *Chełm-*

duchownego. Studia teologiczne ukończył w 1846 roku na Uniwersytecie Lwowskim. Świecenia w obrządku unickim otrzymał w 1848 roku w diecezji przemyskiej, w której następnie wiele lat przepracował. Do eparchii chełmskiej w Królestwie Polskim przeniósł się w 1870 roku, po czym pracował jako administrator parafii w Wołoskowoli i Mutwicy (1871-1873), a następnie także jako wicerektor (1873-1874) i inspektor (1874-1876) unickiego Seminarium Chełmskiego, w którym wykładał teologię dogmatyczną. W 1875 roku przyjął prawosławie. Stanowisko wikariuszowskie w parafii przy Miodowej objął 13 września 1876 roku. Z posady zrezygnował 13 października 1898 roku. Zmarł w 1900 roku.

Przy parafii działał diakon Paweł Zubowski<sup>26</sup>, który karierę zaczynał jako urzędnik (1852-1858). W 1858 roku został psalmistą, rok później diakonem. Średnie wykształcenie uzyskał w seminarium duchownym. W 1876 roku objął posługę diakona w cerkwi przy Miodowej. O jej przebiegu nie mamy informacji. W listopadzie 1894 roku na własną prośbę został przeniesiony na stanowisko hierodiakońskie (tj. posadę mnicha ze święceniami diakońskimi) do warszawskiego domu arcybiskupiego, gdzie otrzymał święcenia kapłańskie i pełnił funkcję skarbnika.

Stanowisko starszego psalmisty piastował Josif Josifowicz Ignatiuk<sup>27</sup>. Przyszedł na świat około 1859 roku w guberni siedleckiej jako dziecko chłopskie. Ukończył szkołę diaków w Chełmie i jako siedemnastoletni młodzian, 13 lipca 1876 roku, trafił do cerkwi na Miodowej, gdzie pełnił funkcję psalmisty. Ostatni prawosławny proboszcz tej parafii, ks. Teodorowicz, chwalił go za piękny głos. Świecenia diakońskie przyjął 30 grudnia 1900 roku, lecz etat diakona otrzymał dopiero 2 października 1911 roku. Niedługo później, 1 marca 1913 roku, zmarł na przewlekłą gruźlicę płuc. Był jedynym duchownym prawosławnym, który całe swoje życie przepracował w cerkwi przy Miodowej.

Cerkiew parafialna przy Miodowej kilkakrotnie odgrywała niepoślednią rolę w wydarzeniach opisywanych na kartach podręczni-

ski Konsystorz Grekokatolicki [1525] 1696-1875 [1905]. *Inwentarz analityczny archiwum*, Warszawa 2003, s. 397; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 771.

26 O ks. Zubowskim: SCiDChVE 1886, s. 4, 120-121, 207; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 974.

27 O J. Ignatiuku: VEL 1911, nr 13, s. 166-167 (В. Каминській, *Чествовање скромнаго труженика*); 1913, nr 6, s. 97-98 (Т. П. Теодоровичъ, *Діаконь Іосифъ Ігнатюкъ*, nekrolog); Т. П. Теодоровичъ, dz. cyt., cz. 2, s. 89, 96, 104; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 304.

ków. W jej murach – o czym będzie jeszcze mowa – w okresie *fin de siècle*'u dokonano nieudanego zamachu bombowego na carskiego urzędnika, a kilkanaście lat później zamordowano carskiego agenta prowokatora. Wcześniej, w 1882 roku, proboszcz Cybik wpłatał się w głośną aferę, która przez wiele miesięcy zaprzętała uwagę galicyjskiej prasy. Pierwsze poruszenie wywołali wówczas mieszkańcy niewielkiej galicyjskiej wioski Hniliczki Małe, gdy – pozostając w sporze ze swym grekokatolickim proboszczem – nie do końca świadomie dokonali konwersji na prawosławie. Do zmiany wyznania skłonili ich ks. Iwan Naumowycz, czołowy działacz galicyjskiego ruchu moskalofilskiego, tworzonego przez duchownych grekokatolickich dążących do zbliżenia swego obrządku z rosyjskim prawosławiem. Sprawa ta, z pozoru błaża, wstrząsnęła opinią publiczną i doprowadziła do postawienia moskalofilom zarzutów zdrady stanu i szpiegostwa. Warszawski proboszcz Cybik był przyjacielem Naumowicza, a w domu parafialnym przy Miodowej przebywała wówczas córka tego ostatniego. Gdy więc przed Krajowym Sądem Karnym we Lwowie rozpoczęto proces lustracyjny nad moskalofilami, za ks. Cybikiem wystawiono list gończy pod zarzutem zdrady stanu. Nie udało się postawić go przed sądem, tym niemniej jego nazwisko często padało w trakcie przesłuchań<sup>28</sup>. Wydaje się, że sprawa ta nie wpłynęła w żaden sposób na dalszy rozwój jego kariery, której nie wiązał przecież z imperium Habsburgów. Pokłosiem kontrowersji hnilickiej były natomiast ostateczna utrata przez większość Rusinów galicyjskich orientacji moskalofilskiej i określenie nowoczesnej tożsamości ukraińskiej.

Tymczasem w nowych warunkach wygląd cerkwi przy Miodowej wymagał wprowadzenia pewnych korekt, od frontu bowiem nie przypominała ona świątyni prawosławnej. Projekt architekta Dominika Merliniego z epoki stanisławowskiej celowo wpisywał bryłę klasztoru bazylińskiego w pałacowy charakter okolicznej zabudowy. Niespełnianie przez nową cerkiew funkcji ideowych, właściwych imperialnej architekturze sakralnej, zostało dostrzeżone przez władze rosyjskie. Szybko też postanowiono temu zaradzić, dlatego w 1883 roku, sta-

28 Wzmianki okołoprocesowe o ks. Cybiku: „Reforma”, 1882, nr 129, s. 5; 1882, nr 136, s. 2; 1882, nr 144, s. 2; „Gazeta Narodowa”, 1882, nr 130; 1882, nr 153, s. 2-3; 1882, nr 171, s. 1-2; „Dziennik Polski”, 1882, nr 135, s. 1; 1882, nr 136, s. 1; 1882, nr 143, s. 1; 1882, nr 154, s. 1; „Gazeta Lwowska”, 1882, nr 156, s. 3.

raniem proboszcza Cybika, u wejścia do cerkwi dobudowano żelazny ganek wsparty na czterech kolumnach, zwieńczony tradycyjnym motywem pięciu kopuł<sup>29</sup>. Instalacja, wykonana w znanych zakładach mechanicznych Lilpop, Rau i Loewenstein<sup>30</sup>, kosztowała sześć tysięcy rubli. Wśród trzech ikon namalowanych na szkłe i widocznych po zmroku w świetle latarni, które umieszczono na ganku, uwagę przykuwała podobizna Matki Boskiej Chełmskiej. Ks. Cybik niezmiernie był ukontentowany z poczynionych zmian i w liście do Markowa pisał, że „Sam oberprokurator św. Synodu [Konstantin] Pobiedonoscew, podczas swego pobytu w Warszawie, był zachwycony tą elegancką, urządzoną w duchu prawosławnym kaplicą i dziękował mi publicznie za to w Konsystorzu w obecności wszystkich członków konsystorskich i urzędników”<sup>31</sup>. Przy okazji ufundowano wielki żyrandol, który do dziś zdobi wnętrze cerkwi. Ganek zaś, zniszczony w powstaniu warszawskim, po wojnie nie został odbudowany.

Radość ks. Cybika w późniejszych latach ustąpiła goryczy. Nowy metropolita chełmsko-warszawski Flawian, usposobiony niechętnie wobec byłych duchownych unickich, 24 sierpnia 1892 roku usunął Cybika z władz konsystorza i przeniósł z parafii warszawskiej na probostwo katedralne w Radomiu. Ze zmianą tą protojerej przez wiele lat nie potrafił się pogodzić; traktował ją jako zesłanie i dotkliwe upokorzenie. Zamierzał nawet dochodzić swoich krzywd w Petersburgu. W liście do Markowa żalił się, że „Tak jednych księży galicyjskich pod różnymi żalonymi pretekstami usuwano z lepszych parafii [...]. I mnie uwięziono w Radomiu po przeniesieniu z Warszawy, gdzie utworzyłem przy cerkwi Zaśnięcia NMP parafię, zaprowadziłem w niej prawosławie, urządziłem cerkiew od środka i od zewnątrz według wzoru prawosławnego i pracowałem przy niej z poświęceniem przez pełne 18 lat”<sup>32</sup>. Wydaje się, że jego resentymentalna reakcja na degradację była przesadzona, gdyż jako proboszcz parafii radomskiej odnotował kolejne sukcesy, przede wszystkim jako budowniczy nowej świątyni. Miesiąc po przejściu na emeryturę, 17 września 1910 roku, zmarł, po

29 Por. Н. Ф. Акаемовъ, *Варшава*, Варшава 1899, s. 139; J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, t. 11, Warszawa 2005, s. 199.

30 Informacja uzyskana od Andrzeja Buczyńskiego, socjologa ze Studium Europy Wschodniej UW.

31 ВР ЛИНБ, МАРК 440/п. 15, k. 5-6v., cyt. za: J. Fedoryk, dz. cyt., s. 154.

32 ВР ЛИНБ, МАРК 440/п. 15, k. 7-8v., cyt. za: J. Fedoryk, dz. cyt., s. 157.

czym spoczął na cmentarzu prawosławnym w Radomiu. W 2012 roku jego nagrobek przeszedł renowację.

Zwolnioną posadę proboszcza parafii przy Miodowej 26 sierpnia 1892 roku objął ksiądz protojerej Jurij Wasiliewicz Tatarow. Był to człowiek dobrze wykształcony, a przy tym wolny od obciążającej – w oczach części prominentów Patriarchatu Moskiewskiego – unicko-rusińskiej proweniencji. Syn duchownego, urodzony w 1840 roku w Szabelnikach w guberni kijowskiej, w 1865 roku uzyskał w Kijowskiej Akademii Duchownej stopień kandydata nauk teologicznych, po czym przyjął święcenia kapłańskie. Wkrótce wysłano go na placówkę w Nowej Aleksandrii (czyli dzisiejszych Puławach), gdzie przebywał w latach 1872-1891. Pracował w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa jako prefekt, nauczyciel rosyjskiego i wykładowca literatury rosyjskiej<sup>33</sup>. Nie przykładał ręki do rusyfikacyjnej polityki uczelni. Opiekował się instytucyjną cerkwią, a w 1877 roku został jej pierwszym proboszczem, odnotowując pewne sukcesy, przypieczętowane w 1887 roku dostąpieniem godności protojereja. Następnie w latach 1891-1892 pracował jako proboszcz radomskiego soboru, po czym – w wyniku wspomnianej rozszady personalnej z ks. Cybikiem – zawitał na ulicę Miodową.

Do omawianej świątyni nawiązał Konstantin Leontjew, rosyjski filozof o poglądach konserwatywnych, gdy podzielił się z czytelnikami reżimowego „Dziennika Warszawskiego” refleksją, że choć przeciętny Rosjanin w trzecim co do wielkości mieście Imperium – czyli w Warszawie – nie czuje się jak u siebie w domu, pociechę przynosi mu wszechobecny tu widok rosyjskich wojsk: „Na ulicy, w soborze, w restauracji podczas świąt, w małej cerkwi przy ulicy Miodowej, w teatrze, w rosyjskim klubie – wszędzie widzisz wojskowych...”<sup>34</sup>. Kilka dni po zainstalowaniu się ks. Tatarowa na posadzie nowego proboszcza, dokładnie 4 września 1892 roku, wspomniana świątynia przy Miodowej stała się areną zajęć niecodziennych – w których *notebene* niepoślednią rolę odegrali rosyjscy żołnierze.

33 Por. Ю. Татаровъ, *Историко-статистическое описание церкви въ посадѣ Новой-Александріи Люблинской губерніи*, ChVEV 1892, nr 23, s. 444-451.

34 „Варшавскій дневникъ”, 21.02.1885, cyt. za: „Fronda”, 2008, nr 48, s. 9.

Miejsca, w których regularnie gromadziły się rosyjskie elity, przykuwały uwagę rewolucjonistów pragnących odpłacić caratowi za krzywdy uciśnionych mas i narodów. Taki los przypadł w udziale cerkwi przy Miodowej, którą na lokalizację akcji dywersyjnej obrali dwaj polscy spiskowcy. Owymi konspiratorami, należącymi do tajnej organizacji socjalistycznej Proletariat II, znanej w latach 1888-1893 z działalności drukarskiej, strajkowej i terrorystycznej, byli Ignacy Mościcki, przyszły prezydent II Rzeczypospolitej, i nieznanym szerzej urzędnik kolejowy Michał Zieliński. Mościcki był wówczas obiecującym studentem chemii na Politechnice Ryskiej. Zieliński, urodzony w 1850 roku, stracił właśnie pracę przy obsłudze linii kolejowej Ryga–Dyneburg (obecnie Daugavpils). Można zatem przyjąć, że zapalał żądzą odwetu na opresyjnym systemie władzy, a jako bezrobotny kawaler w dosyć zaawansowanym wieku nie miał wiele do stracenia. Zdaniem przyszłego prezydenta posiadał on „wyjątkowo fanatyczne usposobienie, zawsze był w dobrym, pogodnym nastroju i każdej chwili gotów życie swoje poświęcić dla sprawy. Socjalistą stał się w późniejszym wieku i to z wielkim trudem; ale skoro raz już go przekonano, przystał do doktryn socjalistycznych z pełną, omal religijną wiarą”<sup>35</sup>.

Plan spiskowców był prosty. Należało sporządzić ładunek wybuchowy i zdetonować go podczas niedzielnego nabożeństwa w tłumie carskich dostojników. Za wyrób pocisku zawierającego dwa funty nitrogliceryny odpowiadał Mościcki. Do pracy, z wydatną pomocą żony Michaliny, inżynier przystąpił jeszcze w Rydze. Nieznany z nazwiska kolega Mościckiego, niezaangażowany wcześniej w ruch konspiracyjny, przewiózł ładunek do Warszawy. Mościcki dokonał kilku eksplozji próbnych w Lasku Bielańskim, do którego z Zielińskim przyjeżdżali łodzią. Efekty były satysfakcjonujące.

Plany spiskowców pokrzyżował konfident, którym okazał się niejaki Władysław Sidorek. Ostrzeżona ochrona zaczęła śledzić każdy krok Mościckiego i jego dopiero co poślubionej żony, którzy wobec takiego obrotu spraw w początkach lipca 1892 roku niepostrzeżenie wydostali się z kraju i okrężną drogą dotarli do Londynu. Niewzruszony wszelkimi przeciwnościami Zieliński postanowił dopełnić samobójczego aktu w pojedynkę. Na czas i miejsce akcji wybrał niedzielne nabożeń-

35 I. Mościcki, *Autobiografia*, Warszawa 1993, s. 53.

stwo w wypełnionej Rosjanami cerkwi przy Miodowej, przypadające na dzień 4 września. Upatrzonym celem zamachu miał być zniemawidzony przez Polaków warszawski generał-gubernator Josif Romeyko-Hurko, który swoim zwyczajem w towarzystwie licznie zgromadzonej miejskiej elity przybył na nabożeństwo. Zieliński jak pomyślał, tak zrobił. Zawiódł go jednak sporządzony przez Mościckiego zapalnik. Incydent dość dokładnie opisała prasa: „W niedzielę, d. 4 września w cerkwi Wniebowzięcia, przy ulicy Miodowej (przerobionej na schizmatycką z unickiej), podczas czytania Ewangelii przy liturgii, z lewej strony dał się słyszeć huk, podobny do słabego wystrzału z pistoletu. Kiedy modlący się cofnęli się z tego miejsca – pozostał na nim nieznanym człowiek; z prawej strony jego spodni, w okolicy kieszeni dawał się widzieć dym. Znajdujący się tuż obok rotmistrz straży pogranicznej, Demjanow, dostrzegłszy to, natychmiast rzucił się ku temu człowiekowi i schwycił go za prawą rękę którą ten widocznie usiłował włożyć do dymiącej kieszeni, a następnie prawą ręką złapał go za szyję, odciągnął ku drzwiom wchodowym i oddał nadbiegłym policyntowi i żandarmowi. Aresztowanemu wyjęto z kieszeni znacznych rozmiarów przyrząd cylindrowy, oczywiście przygotowany do wybuchu. Po odstawieniu go do kancelaryi cyrkułowej, człowiek ten, będący, jak się okazało, w stanie bezprzytomnym, natychmiast zmarł, a po obejrzeniu okazało się, że kieszeń spodni jest rozerwana i opalona i również opalona koszula; pod koszulą, około prawej pachwiny, dała się widzieć silnie opalona kontuzyja; z ust trupa ciekła krew. Co do osobistości przestępcy, prowadzi się śledztwo”<sup>36</sup>.

Nietrudno się domyślić, że ujęty zamachowiec w drodze do aresztu zażył przygotowaną zawczasu truciznę. Nagie ciało denata zostało uwiecznione na fotografii, którą włączono do dokumentacji. W aktach prokuratury znajdujemy także szkice przekroju bomby oraz plan cerkwi z naniesionym na nią rozmieszczeniem zamachowca Zielińskiego i rotmistrza Demjanowa w chwili ataku. Śledztwo w sprawie incydentu toczyło się ponad rok i objęło 21 podejrzanych. W mieszkaniach znajomych Mościckiego przeprowadzono rewizje, a za nim samym wystawiono list gończy. Na torturach zmarł niewtajemniczo-

36 *Tajemniczy wypadek*, „Gazeta Lwowska”, 1892, nr 206, s. 2, cyt. za: „Варшавскій дневникъ”, 1892, nr 187, s. 2.



ny w spisek ślusarz Bartłomiej Bańkiewicz, którego wina sprowadzała się do wykonania metalowych łusek pocisku<sup>37</sup>. W swojej autobiografii prezydent Mościcki oceniał, że „Chociaż zamach był technicznie nieudany, to jednak cel swój osiągnął; od tego momentu bowiem nastąpiło znaczne złagodzenie w prześladowaniu. Już nie bito aresztowanych, których przed tym nawet zamęczano na śmierć. Padł strach na naszych prześladowców, skoro zobaczyli, że stosowane przez nich torturowanie wytwarza mścicieli takich jak Zieliński”<sup>38</sup>.

Życie wspólnoty wiernych po nieudanym zamachu szybko wróciło do normy. Tymczasem po przybyciu nowego proboszcza Tatarowa wśród kleru parafialnego pojawili się nowi współpracownicy. Posługę wikarego w latach 1898-1907 pełnił ks. Paweł Iwanowicz Niedumow<sup>39</sup>, absolwent Betańskiego Seminarium Duchownego w Siergijew Posadzie i student Chełmskiego Seminarium Duchownego. Po przyjeździe do Warszawy w 1875 roku został chórzystą, a w 1876 roku kolejno diakonem i protodiakonem soboru św. Trójcy przy Długiej. Równolegle przez wiele lat spełniał obowiązki katechetyczne w różnych warszawskich gimnazjach. Świecenia kapłańskie przyjął w 1891 roku. Wikariat w parafii przy Miodowej objął 13 października 1898 roku. W 1905 roku dostąpił godności protojereja. Parafię pounicką opuścił 25 marca 1907 roku, zostając proboszczem skromniejszej sąsiedniej parafii na Podwalu. Po bieżenstwie brał udział w ostatnim zjeździe konsystorza eparchii warszawskiej, który odbył się w 1917 roku w Moskwie. Po przewrocie bolszewickim, w 1918 roku, osadzony został na Butyrkach.

Nowym diakonem od 1894 roku był Aleksander Nikitycz Fortunatow<sup>40</sup>, absolwent wyższego wydziału Szujskiej Szkoły Duchownej.

37 Źródła do zamachu na Hurkę: AGAD, PWIS, sygn. 2061-2066; *Ryska grupa partyi „Proletaryat” (1890-1892)*, w: *Z pola walki: zbiór materiałów tyżących się polskiego ruchu socjalistycznego*, Londyn 1904, s. 24-25; Г. Москвичъ, *Иллюстрированный Практическій путеводитель по Варшавь и ея окрестностямъ*, Владикавказъ 1907, s. 100-101; J. Ryświcki, *Zamach na warszawskiego generał-gubernatora Hurkę*, Warszawa 1934, s. 23-64; A. Próchnik, *Zamach na Skalona*, „Kronika Ruchu Rewolucyjnego w Polsce”, 1935, nr 1, s. 4; H. Lichočka, *Ignacy Mościcki (1867-1946). Inżynier i wynalazca*, Warszawa 2006, s. 67-76; R. Górski, *Polscy zamachowcy. Droga do wolności*, Kraków 2008, s. 135-151.

38 I. Mościcki, dz. cyt., s. 66.

39 Do życiorysu ks. Niedumowa: ChVEV 1898, nr 21, s. 423; SCiDChVE 1886, s. 3, 148-149, 207; VEL 1907, nr 6, s. 55; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 605.

40 Do życiorysu ks. Fortunatowa: SCiDChVE 1886, s. 3, 181, 207; ChVEV 1894, nr 23, s. 384; VEL 1911, nr 19, s. 241, 248 (Николай, *Речь, сказанная новоруклолоденному священнику Александру Fortunatowу*), 260; Т. П. Теодоровичъ, dz. cyt., cz. 2, s. 89; K. Latawiec, *W służbie imperium...*

W latach 1861-1880 pracował jako psalmista, między innymi w parafii św. Jana Teologa w Chełmie. Świecenia diakańskie przyjął w 1879 roku, po czym w następnym roku rozpoczął pracę jako nadetatowy diakon w warszawskim soborze przy Długiej. Na własną prośbę na początku 1887 roku przeniósł się do cerkwi Marii Magdaleny na Pradze. W listopadzie 1894 roku trafił do parafii przy Miodowej. W październiku 1911 roku przyjął sakrament kapłaństwa i został skierowany do posługi w cerkwi więziennej w Kielcach. Zdaniem ówczesnego proboszcza Teodorowicza awans nie służył mu z uwagi na jego niemłody już wiek i braki w wykształceniu. Półtora roku później, w 1913 roku, przeniesiono go do eparchii włodzimierskiej.

Posadę młodszego psalmisty w cerkwi od pewnego czasu zajmował Piotr Skaczkow, który 13 stycznia 1897 roku zwolnił się z obowiązków z powodu choroby. Tego samego dnia zastąpił go Fiodor Skaczkow<sup>41</sup>, najprawdopodobniej jego syn. Nowy współpracownik był wcześniej psalmistą w Płońsku. W parafii przy Miodowej pracował do końca jej istnienia, choć na różnych stanowiskach. Ks. Teodorowicz zapamiętał go jako dobrego współpracownika. Na starszego psalmistę Skaczkow awansował 2 października 1911 roku, a nominację diakańską otrzymał 4 marca 1913 roku. Po powrocie z bieżenstwa, przyjąwszy święcenia kapłańskie, pracował jako kapłan eparchii pińsko-poleskiej.

W 1897 roku przystąpiono do remontu cerkwi. Proboszcz Tatarow został wiceprzewodniczącym powołanego w tym celu komitetu, a funkcję przewodniczącego pełnił prezydent Warszawy generał-major Mikołaj Bibikow<sup>42</sup>. Kolejny remont przeprowadzono w 1909 roku. Wtedy też w budynku zainstalowano oświetlenie elektryczne<sup>43</sup>.

Po przegranej wojnie z Japonią, na przełomie 1904 i 1905 roku, w Imperium Rosyjskim ogłoszono zasadę tolerancji religijnej. Wydany wówczas ukaz tolerancyjny umożliwił byłym unitom przejście na rzymski katolicyzm, ale bez możliwości powrotu do *status quo ante*, czyli do katolickiego obrządku wschodniego. Z otwartej furtki

*Struktura społeczno-zawodowa ludności rosyjskiej na terenie guberni lubelskiej w latach 1864-1915*, Lublin 2007, s. 216; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 238.

41 Do życiorysu ks. F. Skaczkowa: ChVEV 1897, nr 1, s. 4; VEL 1911, nr 10, s. 117; 1911, nr 19, s. 241; 1913, nr 5, s. 69; Т. П. Теодоровичъ, dz. cyt., cz. 2, s. 104; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 787.

42 ChVEV 1897, nr 5, s. 85.

43 VEL 1909, nr 17, s. 195.

skorzystało około 170 tysięcy byłych unitów, które uszczupliły rzeszę 440 tysięcy wiernych prawosławnej diecezji chełmsko-warszawskiej. W celu zahamowania tego procesu w 1905 roku strukturę tę podzielono na eparchię warszawską i nadwiślańską oraz eparchię chełmską obejmującą gubernie lubelską i siedlecką. Parafia warszawska trafiła, rzecz jasna, do pierwszej z nich, znacznie mniejszej, która liczyła zaledwie kilkadziesiąt parafii. Szansę na powrót do katolicyzmu usiłowali wykorzystać także unicy warszawscy. Za sprawą Piotra Rudiuka, przed kasatą unii studenta seminarium chełmskiego, a następnie diaka w cerkwi przy Miodowej<sup>44</sup>, w maju 1905 roku wystąpili o zwrot utraconego budynku. O ich staraniach informowała prasa. Pod petycją zebrano ponoć około pięciu tysięcy podpisów od osób, które przyznały się do unii, choć liczba ta wydaje się mocno zawyżona<sup>45</sup>. Do magistratu warszawskiego zaczęły wpływać podania dzieci z małżeństw mieszanych z prośbą o konwersję na katolicyzm.

Dawnym właścicielom nie udało się jednak odzyskać warszawskiej cerkwi. Inicjatywę pogrzebali prawnicy konsystorza prawosławnego, ogłaszając przedawnienie roszczenia<sup>46</sup>. W Kraju Nadwiślańskim żyło w owym czasie około 11 byłych duchownych unickich, tak zwanych „opornych”, którzy mogli odtąd legalnie odprawiać msze katolickie. W gronie tym znalazł się jeden bazylianin – Gabriel Furman, emeryt, w 1907 roku zamieszkały w Mińsku Mazowieckim – któremu po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przyszło jeszcze odegrać istotną rolę w historii warszawskiego monasteru<sup>47</sup>.

Tymczasem w 1906 roku w domu parafialnym przy Miodowej doszło do zbrodni. W zamachu zorganizowanym przez eserowców z kręgu Jewno Azefa i Borysa Sawinkowa 4 kwietnia zgładzony został syn protojereja Tatarowa – Mikołaj<sup>48</sup>. Młodzieniec ów, urodzony

44 Wymieniony w spisie mieszkańców miasta: W. Dzierżanowski, *Przewodnik warszawski informacyjno-adressowy na rok 1870*, Warszawa 1870, s. 318.

45 Por. Б.Балик ЧСВВ, *Зісторії монастиря ООВасиліяну Варшаві*, Перемишль 1986/2008, s. 13 (komputeropis oprac. B. Pietnoczko OSBM). O. dr Bałyk powołuje się na niedostępne autorowi niniejszego artykułu notatki dr. Teodora Kikty (1912-2004) z Warszawy (s. 7), w których jest mowa o roli p. Rudiuka i liczbie podpisów.

46 Por. *O cerkiew unicką*, „Kurjer Warszawski: dodatek poranny”, 1905, nr 131, s. 1.

47 Por. *Księża unicy*, „Gazeta Świąteczna”, 1907, nr 1384, s. 2.

48 Młodemu Tatarowowi w literaturze przedmiotu niekiedy błędnie przypisuje się imię Michał. O sprawie morderstwa napomyka większość opracowań poświęconych przedrewolucyjnym ruchom radykalnym, a nawet mowa jest o tym w niektórych podręcznikach. Zob. B. Sawinkow,

w 1877 roku, tłumacz literatury polskiej w sferach polskiej inteligencji zwany Księciem, dość wcześnie zaangażował się w nielegalną działalność wyrotową. Za udział w grupie Sztandar Robotniczy w 1901 roku został zesłany na Syberię. Tam przystał do socjalistów-rewolucjonistów. Gdy konspiracyjna działalność drukarska zagroziła mu kolejnym wyrokiem, podjął współpracę z ochroną. Po powrocie ze zsyłki do Petersburga jako agent-prowokator donosił na kolegów. Zdekonspirowany i osaczony, ze strachu przed egzekucją uciekł do domu rodziców w Warszawie i nigdzie się stamtąd nie ruszał. Zabójca, Fiodor Aleksandrowicz Nazarow, naruszył mir domowy Tatarów i po krótkiej szamotaninie zasztyletował zdrajcę. Rodzice próbowali osłonić syna, wskutek czego pewnych obrażeń doznała również żona protojereja, Awdotia Kiriłłowna. Szczątki nieszczęsnej ofiary spoczęły na Cmentarzu Prawosławnym na Woli – nagrobek z prostym krzyżem dotrwał do naszych dni.

Pomimo opisanego rodzinnego skandalu pod koniec życia protojerej Tatarow stał się nie lada osobistością. W 1906 roku bez powodzenia kandydował do pierwszej Dumy Państwowej. Był też kandydatem na członka rządowej rady do spraw duchowieństwa warszawskiej eparchii. Do lipca 1909 roku pozostawał członkiem warszawskiego konsystorza duchownego. Zmarł 28 stycznia 1910 roku. Pochowano go przy bramie głównej Cmentarza Prawosławnego na Woli.

W 1910 roku nowym proboszczem parafii został ks. Terencjusz Pawłowicz Teodorowicz<sup>49</sup>. Duchowny ten, syn Wołynia, urodził się w 1867 roku w kolonii Wierzbiczno (Wierbiczo). Rodzina z obu stron była od pokoleń księżowska – przodkowie ojca od ponad stu-

*Wspomnienia terrorysty*, przeł. J. Kwieciński, Warszawa 1991, passim; J. Grabiec [J. Dąbrowski], *Czerwona Warszawa przed ćwierć wiekiem: moje wspomnienia*, Poznań 1925, s. 92-95; B. Owsianko, *Prowokatorzy i spiskowcy*, Warszawa 1977, s. 71-81; M. Smoleń, *Podwójna gra Azefa: z dziejów prowokacji carskiej Ochrony*, Kraków 1991, passim; A. S. Kowalczyk, *Sawinkow*, Warszawa 1992, s. 52-55; E. Kaczyńska, D. Drewniak, *Ochrona: carska policja polityczna*, Warszawa 1993, s. 83, 105; W. Potkański, *Terroryzm na usługach ugrupowań lewicowych i anarchistycznych w Królestwie Polskim do 1914 roku*, Warszawa 2014, s. 351 (tamże źródła rosyjskie).

<sup>49</sup> Podstawowym źródłem do biografii ks. T. Teodorowicza jest wyżej wymieniony wybór jego tekstów wydany w trzydziściowym dziele: Т. П. Теодоровичъ, *Къ сорокалѣтїю пастырства. 1895 – 17(30) IX 1935*, Варшава 1935. Część druga, licząca 188 stron, zawiera autobiografię kapłana opatrzoną materiałem ilustracyjnym. Zob. też: J. Łabyncew, L. Szczawinskaja, *Русское зарубежье межвоенной Польши и о. Терентий Теодорович*, w: *Polska w Rosji – Rosja w Polsce. Dialog kultur*, red. R. Paradowski, S. Ossowski, Poznań 2003, s. 25-36; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 881.

lecia zawiadywali miejscową cerkwią. Uczęszczał do średniej Szkoły Duchownej w Mielcach, po czym podjął studia w Wołyńskim Seminarium Duchownym w Krzemieńcu i w Moskiewskiej Akademii Duchownej, gdzie uzyskał stopień kandydata nauk teologicznych. Później, w latach 1892-1895, był wykładowcą Eparchialnej Szkoły Żeńskiej w Krzemieńcu. W 1893 roku ożenił się z Antoniną, córką ks. Gerwazego Lewickiego, z którą miał czwórkę dzieci. Ich córka Helena Teodorowicz-Karpowska (1894-1944) w okresie międzywojennym zdobyła sławę jako ceniona polska malarka. *Pater familias* święcenia kapłańskie przyjął w 1895 roku w Ławrze Poczajowskiej. Pracę duszpasterską rozpoczął na Lubelszczyźnie – jako proboszcz parafii w Dratowie. Później przeniesiono go do Warszawy, gdzie w 1902 roku został czwartym wikarym warszawskiego soboru katedralnego przy Długiej, a od 1903 roku w tej samej placówce pełnił funkcję zakrystiana. W 1909 roku wszedł w skład warszawskiego konsystorza, a na początku 1910 roku, jak już wspomniano, przejął obowiązki proboszcza parafii Zaśnięcia Bogurodzicy. Pierwszą liturgię na Miodowej odprawił 13 lutego. Był również katechetą w Trzecim Gimnazjum Żeńskim.

Nieco wcześniej, bo w 1907 roku, do cerkwi trafił nowy wikariusz – Andrzej Iwanowicz Sitkiewicz<sup>50</sup>. Był to syn duchownego prawosławnego, urodzony w 1866 roku w guberni grodzieńskiej. W 1881 roku ukończył z wyróżnieniem szkołę duchowną w Żyrowicach, a dziesięć lat później Petersburską Akademię Duchowną ze stopniem kandydata. Na tle ogółu duchowieństwa uchodził więc za osobę wykształconą, choć niechętny mu ks. Teodorowicz charakteryzował go jako człowieka słabego zdrowia, a przy tym nieznośnego formalistę. Żonaty z Eleoną Flegontowną Smirnową, córką świeckiego urzędnika konsystorza prawosławnej eparchii litewskiej, miał syna i córkę. Wyświęcony na kapłana w 1893 roku, początkowo pracował na terenie Chełmszczyzny i zasiadał w Chełmskim Zarządzie Duchownym, kontynuacji Chełmskiego Konsystorza Grekokatolickiego. Kolejnymi placówkami były

50 Do życiorysu ks. Sitkiewicza: VEL 1907, nr 7, s. 63; 1907, nr 11, s. 100-101; 1913, nr 4, s. 55; 1913, nr 7, s. 109; 1913, nr 10, s. 141; Т. П. Теодоровичъ, dz. cyt., cz. 2, s. 84, 89; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Zapomniane dziedzictwo. Nie istniejące już cerkwie w dorzeczu Biebrzy i Narwi*, Białystok 2002, s. 244-245; K. Łatawiec, *Duchowieństwo soboru prawosławnego w Chełmie w latach 1876-1905*, „Rocznik Chełmski”, t. 11, 2007, s. 61, 62, 64, 67, 71; S. Borowik, *Parafia w Suwałkach*, „Przegląd Prawosławny”, 2010, nr 9, s. 25; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 784.

Radom i Łowicz. Pomocnikiem proboszcza cerkwi przy Miodowej został 13 kwietnia 1907 roku<sup>51</sup>. Nie cieszył się z przybycia nowego proboszcza Teodorowicza, gdyż sam liczył na zajęcie tego stanowiska, a dzięki kwalifikacjom i protekcji ober-sekretarza Świętego Synodu zamiar ten zrealizować mógł bez trudu. Nie doszło do tego, gdyż zdeteterminowanemu do objęcia atrakcyjnej posady ks. Teodorowiczowi udało się wcześniej zjednać sobie metropolitę. Nie powinno więc dziwić, że późniejsza współpraca wikarego z przełożonym układała się fatalnie. Proboszcz odetchnął z ulgą, gdy 14 lutego 1913 roku ks. Sitkiewicz pożegnał się z Miodową, otrzymawszy przydział na proboszcza soboru w Suwałkach. Nominacja ta, jak pisał proboszcz, położyła kres „trzyletniemu okresowi niespokojnego życia, z donosami, dochodzeniami i innymi urzędowymi nieprzyjemnościami”<sup>52</sup>. W Suwałkach nowy proboszcz mógł wreszcie zrealizować swój sen o potędze jako protojerej i dziekan czwartego okręgu warszawskiego. W 1915 roku ewakuował się do Pskowa.

Opróżniony przez ks. Sitkiewicza etat wikariusza w cerkwi przy Miodowej objął ks. Andronik Oczkowski<sup>53</sup>. Duchowny ten, urodzony około 1866 roku na Wołyniu, był bratem ciotecznym ks. Teodorowicza. Jako sierota wychowywał się w domu rodzinnym kuzyna. Ożenił się z Wołynianką, panną z rodu Janowskich. Przez dwa lata kształcił się w Akademii Duchownej w Moskwie, jednak mimo otrzymywania stypendium państwowego ukończył jedynie pierwszy rok nauki. Edukację przerwał, gdyż – jak wspominał ks. Teodorowicz – spodziewał się rychłej śmierci na suchoty, które odebrały mu większość członków rodziny. Intuicja jednak go zawiodła. Po święceniach kapłańskich, które przyjął w 1888 roku, pracował w Tomaszowie Lubelskim, Białej Podlaskiej, Łabuńkach pod Zamościem, Diakonowie koło Hrubieszowa i Suwałkach. Pracę wikariusza w cerkwi Zaśnięcia NMP w Warszawie zainaugurował 14 lutego 1913 roku. W 1915 roku ewakuował się w głąb Rosji. Osiadł na Kijowszczyźnie, gdzie w 1922 roku zmarł na atak serca, który – jak powiadał ks. Teodorowicz – wywołać miała frustracja związana z naporem wiernych ukrainizujących nabożeństwa.

51 Tak za: ChVEV 1907, s. 63. Wg innych danych: 27 kwietnia.

52 Т. П. Теодоровичъ, dz. cyt., cz. 2, s. 103.

53 Do życiorysu ks. Oczkowskiego: VEL 1913, nr 4, s. 55; 1913, nr 7, s. 109; Т. П. Теодоровичъ, dz. cyt., cz. 2, s. 103-104; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 626.

W ostatnich latach istnienia parafii prawosławnej jako młodszy psalmista pracował w niej Mikołaj Ignatiuk<sup>54</sup>. Był to syn zmarłego diakona z tej parafii – Josifa. Urodzony w 1888 roku w guberni siedleckiej, przy wyborze kariery poszedł w ślady ojca. Był psalmistą w Płocku, Sopoćkiniach i Sandomierzu. W 1910 roku ożenił się z Eleną Porfirjewną Makową, córką emerytowanego wachmistrza XVI Sandomierskiej Brygady Straży Granicznej. Drugim psalmistą na Miodowej został 20 marca 1913 roku. W 1915 roku ewakuował się do Moskwy. Po powrocie do wyzwolonej od zaborców Polski został pierwszym psalmistą soboru warszawskiego, a w 1930 roku registratorem kancelarii konsystorza duchownego diecezji chełmsko-warszawskiej. Zmarł w 1930 roku.

Miejsce starszego psalmisty 4 marca 1913 roku zajął młodszy, A. Szyszłakow, który do cerkwi na Miodowej trafił już 8 października 1911 roku. Wcześniej był starszym psalmistą w soborze w Płocku<sup>55</sup>.

W czasach protojereja Teodorowicza niedzielna Służba Boża na Miodowej zaczynała się później niż we wszystkich innych cerkwiach Warszawy – o godzinie jedenastej. Liturgię uświetniał śpiewem chór Lejb-Gwardii pułku wołyńskiego. Parafia Uspienska jako jedyna w mieście posiadała radę parafialną. W jej skład w 1910 roku wchodził: generał piechoty w stanie spoczynku Wiaczesław Michajłowicz Dudzicki-Liszyn (ur. 1839), zarządca kancelarii Banku Państwowego baron N. O. Tiesenhausen, N. A. Szelechow, A. S. Kiriczenko, N. Naronowicz, W. K. Sonin, S. F. Szutowski, A. Szanzicht, N. Pokrowski, K. Jatwinski, G. Orłow, duchowni: ks. Andrzej Sitkiewicz, diakoni Aleksander Fortunatow i Josif Ignatiuk, psalmista Fiodor Skaczkow, a także, jako członek-sekretarz, Mikołaj Fiodorowicz Akajemow (ur. 1869), autor przewodników po Warszawie i Kujawach.

Pierwszą ważną decyzją proboszcza Teodorowicza w nowej placówce była organizacja towarzystwa dobroczynnego. Spośród rosyjskich elit uczęszczających do cerkwi wybrano wówczas siedem sióstr miłosierdzia, którymi zostały: wdowa po zarządcy urzę-

54 Do życiorysu M. Ignatiuka: VEL 1913, nr 6, s. 83; Т. П. Теодоровичъ, dz. cyt., cz. 2, s. 104; P. Sławiński, *Parafie prawosławne w Sandomierzu i okolicy*, Warszawa 2008, s. 61; K. Latawiec, *Sandomierska Brygada Straży Granicznej 1889-1914*, Sandomierz 2010, s. 180; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 305.

55 Do życiorysu A. Szyszłakowa: VEL 1911, nr 19, s. 241; 1912, nr 2, s. 25; 1913, nr 5, s. 69; Т. П. Теодоровичъ, dz. cyt., cz. 2, s. 104; G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Hierarchia*, s. 869.

du celnego Dymitrze Fieoktistowiczu Anna Aleksandrowna Karpowska *de domo* Połtawcewa, wdowa po członku warszawskiej izby sądowej E. Sołowjowa, żona pomocnika naczelnika zarządu majątków rolnych i państwowych E. F. Zybina, żona członka izby sądowej A. I. Ałkałajewa-Kalageorgij, nadzorczyni pensjonatu księżny Anastazji Nikołajewny E. I. Samujłowa, żona urzędnika przy warszawskim ober-policmajstrze J. K. Akajemowa i żona proboszcza Antonina Teodorowiczowa. Później do grupy dokooptowano córkę byłego szefa warszawskiego urzędu celnego Marię Dmitriewnę Karpowską<sup>56</sup>. Zbiórki publiczne okazały się bardzo hojne i umożliwiły utworzenie przy parafii sierocińca i finansowanie wyjazdów dziecięcych.

Proboszcz Teodorowicz na stanowisku utrzymał się aż do bieżęstwa. Pociąg do Piotrogradu wywiózł go z miasta 18 lipca 1915 roku. Tam też w latach 1917-1918 był członkiem Wszechrosyjskiego Cerkiewnego Soboru. Po wojnie powrócił do Polski; w latach 1921-1939 był proboszczem parafii św. Marii Magdaleny na Pradze, a zarazem członkiem konsystorza diecezjalnego. Wyrósł na jednego z najwybitniejszych duchownych prawosławnych w kraju. Zginął 25 września 1939 roku podczas bombardowania Warszawy i spoczywa na Cmentarzu Prawosławnym na Woli. U jego boku spoczęła matuszka Antonina, która zginęła 5 sierpnia 1944 roku pod gruzami sierocińca prawosławnego.

Tymczasem od chwili ucieczki prawosławnych w lipcu 1915 roku cerkiew przy Miodowej stała beczynnie. Przez jakiś czas doglądał jej jeszcze staruszek Nazarij, kulawy stróż, który zmarł w samotności w czasie pierwszej wojny światowej. Piątego sierpnia miasto zajęli Niemcy. Nie zwlekając, o dawną swą siedzibę zaczęli upominać się organizujący się na nowo unicy. Pierwszego września apel w tej sprawie umieścił w prasie wówczas już siedemdziesięcioletni były diak Piotr Rudiuk, o którym była już mowa<sup>57</sup>. Dzięki jego staraniom i zgodzie władz okupacyjnych, 10 lutego 1916 roku w domu parafialnym zamieszkał niespełna osiemdziesięcioletni były bazylianin, wspomniany już o. Gabriel Furman. Wkrótce zaczął regularnie odprawiać nabożeństwa w prowizorycznej kaplicy urządzonej w jednym z pokoi. Cerkiew należała bowiem wciąż do prawosławnych; od czasu do czasu korzystał

<sup>56</sup> Por. Т. П. Теодоровичъ, dz. cyt., cz. 3, s. 68-70.

<sup>57</sup> Por. *Kościół bazylijański*, „Kurjer Warszawski”, 1915, nr 241, wyd. wiecz., s. 2.



z niej kapelan wojskowy z Nowogeorgijewska (twierdzy Modlin). Na początku 1917 roku opiekował się nią ks. Antoni Rudlewski, odważny kapłan, który samotnie pozostał na terenach okupowanych przez Niemców i ocalał od zagłady łódzkie cerkwie<sup>58</sup>.

Nie ulegało wątpliwości, że prędzej czy później dojdzie do katolickiej rekonwersji cerkwi. Początkowo unicy sugerowali prawosławnym przeniesienie nabożeństw do cerkwi św. Michała Archanioła w Al. Ujazdowskich albo do soboru św. Trójcy przy Długiej. Ostatecznie ustalono, że w rękach prawosławnych pozostanie ich najstarsza cerkiew grecka na Podwalu. Tam też przeniesiono z Miodowej ikony i różne cerkiewne utensylia. Urzędowy akt przekazania cerkwi pobażylińskiej o. Furmanowi miał miejsce 12 czerwca 1917 roku. Stronę prawosławną reprezentowali przewodniczący zarządu L. Żukowicz, ks. Rudlewski, starosta cerkiewny Dionizy Cybula, pomocnik W. Łapin, psalmista S. Jeranienko i tłumacz Gurland. Obrzęd tak zwanej rekonyliacji świątyni unicy przeprowadzili 24 czerwca. Wówczas, po czterdziestodwuletniej przerwie, na powrót rozbrzmiały w niej dźwięki fisharmonii.

## Bibliografia

- Fedoryk J., *Listy księdza Łuki Cybika do Osipa Andriejewicza Markowa jako źródło do historii stosunków religijno-narodowościowych na Chełmszczyźnie w drugiej połowie XIX wieku*, „Almanach Historyczny”, t. 12, 2010, s. 147-162.
- Górski R., *Polscy zamachowcy. Droga do wolności*, Kraków 2008.
- Grabiec J. [Dąbrowski J.], *Czerwona Warszawa przed ćwierć wiekiem: moje wspomnienia*, Poznań 1925.
- Jak z Unitami obchodzą się w Rosyi? Korespondencya dyplomatyczna przedłożona w Izbie niższej angielskiej z polecenia królowej, a w odpowiedzi na adres z dnia 5 marca 1877 r.*, Kraków 1877.
- Kaczyńska E., Drewniak D., *Ochrania: carska policja polityczna*, Warszawa 1993.
- Kładoczny J., *Ostatnie chwile prowincji bazylijskiej w Królestwie Polskiem*, „Collectanea Theologica”, 1934, nr 1, s. 93-103.

58 Por. A. Matreńczyk, *O batiuszce, który łódzkie cerkwie uratował*, „Przegląd Prawosławny”, nr 5 (335), 2013.

- Kołbuk W., *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835-1875*, Lublin 1992.
- Kołbuk W., *Trzy kasaty unii kościelnej: 1795, 1839, 1875 – różnice i podobieństwa*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 1991, nr 1/2, s. 3-12.
- Kowalczyk A. S., *Sawinkow*, Warszawa 1992.
- Latawiec K., *Duchowieństwo soboru prawosławnego w Chełmie w latach 1876-1905*, „Rocznik Chełmski”, t. 11, 2007.
- Latawiec K., *Sandomierska Brygada Straży Granicznej 1889-1914*, Sandomierz 2010.
- Latawiec K., *W służbie imperium... Struktura społeczno-zawodowa ludności rosyjskiej na terenie guberni lubelskiej w latach 1864-1915*, Lublin 2007.
- Lichocka H., *Ignacy Mościcki (1867-1946). Inżynier i wynalazca*, Warszawa 2006.
- Łabyncew J., Szczawinskaja L., *Русское зарубежье межвоенной Польши и о. Терентий Теодорович*, w: *Polska w Rosji – Rosja w Polsce. Dialog kultur*, red. R. Paradowski, S. Ossowski, Poznań 2003, s. 25-36.
- Mościcki I., *Autobiografia*, Warszawa 1993.
- Osadczy W., *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007.
- Owsianko B., *Prowokatorzy i spiskowcy*, Warszawa 1977.
- Potkański W., *Terroryzm na usługach ugrupowań lewicowych i anarchistycznych w Królestwie Polskim do 1914 roku*, Warszawa 2014.
- Próchnik A., *Zamach na Skatona*, „Kronika Ruchu Rewolucyjnego w Polsce”, 1935, nr 1.
- Ryska grupa partyi „Proletaryat” (1890-1892), w: *Z pola walki: zbiór materiałów dotyczących się polskiego ruchu socjalistycznego*, Londyn 1904.
- Ryświcki J., *Zamach na warszawskiego generał-gubernatora Hurkę*, Warszawa 1934.
- Sawinkow B., *Wspomnienia terrorysty*, przeł. J. Kwieciński, Warszawa 1991.
- Sławiński P., *Parafie prawosławne w Sandomierzu i okolicy*, Warszawa 2008.
- Smoleń M., *Podwójna gra Azefa: z dziejów prowokacji carskiej Ochrony*, Kraków 1991.
- Sokoł K., Sosna A., *Kopuły nad Wisłą. Prawosławne cerkwie w centralnej Polsce w latach 1815-1915*, Moskwa 2003.
- Sosna G., Troc-Sosna A., *Hierarchia i kler kościoła prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX-XXI wieku*, Ryboły 2012.
- Sosna G., Troc-Sosna A., *Zapomniane dziedzictwo. Nie istniejące już cerkwie w dorzeczu Biebrzy i Narwi*, Białystok 2002.
- Szagała R., Wiszka E., *Ukraińcy w Warszawie*, Toruń–Warszawa 2010.
- Trojanowska M. (oprac.), *Chełmski Konsystorz Greckokatolicki [1525] 1696-1875 [1905]. Inwentarz analityczny archiwum*, Warszawa 2003.
- Wyszomirski T., *Kościół prawosławny w Królestwie Polskim w latach 1875-1905*, Warszawa 2012. Rozprawa doktorska napisana na Wydziale Teologicznym ChAT pod kierunkiem prof. dr. hab. A. Mironowicza.

Zieliński J., *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, t. 11, Warszawa 2005.

Акаемовъ Н. Ф., *Варшава*, Варшава 1899.

Балик Б. ЧСВВ, *З історії монастиря ОО Василян у Варшаві*, Перемишль 1986/2008.

Москвичъ Г., *Иллюстрированный Практический путеводитель по Варшавѣ и ея окрестностямъ*, Владикавказъ 1907.

Теодоровичъ Т. П., *Къ сорокалѣтію пастырства. 1895 – 17(30) ІХ 1935*, Варшава 1935.